

Sygn. akt II Ca 678/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 kwietnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia SO Bogumił Goraj (spr.)

Sędziowie: SO Irena Dobosiewicz

SO Wojciech Borodziuk

Protokolant: Anna Rambowicz

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2014 roku w Bydgoszczy,

na rozprawie

sprawy z powództwa L. D.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.

o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 18 czerwca 2013 r. w sprawie I C 1414/09

1/ zmienia zaskarżony wyrok w punktach I, II, IV, V i VI (jeden, dwa, trzy cztery, pięć i sześć) w ten sposób, że oddala powództwo w całości i zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.417,00 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

2/ zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 600,00 zł (sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy

II Ca 678/13

## UZASADNIENIE

L. D. w pozwie przeciwko (...) S.A. w B. wniosła o zapłatę kwoty 16.100,00 zł z tytułu korzystania z jej nieruchomości, o przywrócenie jej nieruchomości do stanu poprzedniego i usunięcie z niej urządzeń, ewentualnie o ustanowienie służebności przesyłu na nieruchomości powódki położonej w Ł. oraz o zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów procesu. Podała, że domaga się kwoty 15.600,00 zł tytułem wynagrodzenia za to, że pozwany przez słupy i przewody korzysta z jej nieruchomości bez podstawy prawnej oraz kwoty 500,00 zł tytułem odszkodowania za uszkodzenie jej płotu. Pismem z 27 sierpnia 2009 r. sprecyzowała, że pozwaną jest (...) sp. z o.o. w P.. Wskazała, że na nieruchomości powódki bezprawnie posadowiono element linii energetycznej w postaci słupa i przewodów. Posadowienie słupa uniemożliwia wykorzystanie działki zgodnie z jej przeznaczeniem jako działki budowlanej. Powódka wskazała, że skoro pozwana nie legitymuje się prawem do korzystania z jej nieruchomości, to przysługuje jej roszczenie z art. 222

§ 2 k.c. oraz żądanie wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości. Ewentualnie powódka wniosła o ustanowienie służebności przesyłu. Pismem z dnia 26 listopada 2009 r. powódka cofnęła złożony jako ewentualny wniosek o ustanowienie służebności przesyłu. Postanowieniem z dnia 22 grudnia 2009 r. Sąd Rejonowy umorzył w tym zakresie postępowanie. W piśmie procesowym z 30 marca 2011 r. powódka podtrzymała swoje żądania wskazując, że domaga się usunięcia z jej nieruchomości linii przesyłowej (słup i przewody elektryczne), a gdyby to było trudne do zaakceptowania przez pozwaną, mogłaby się zgodzić na przesunięcie linii jak najbliższej granicy działki. Co do żądania zapłaty podała, że domaga się wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jej nieruchomości za okres lat dziesięciu poprzedzających złożenie pozwu w kwocie 23.760,00 zł.

Pozwana (...) sp. z o.o. w P. zarzuciła nieprawidłowe określenie wartości przedmiotu sporu, a także wskazała, że nie jest jasne, kogo tak naprawdę powódka pozywa. Wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu. Podniosła zarzut nabycia przez zasiedzenie nieodpłatnej służebności gruntowej obciążającej nieruchomość powódki polegającą na prawie utrzymywania na nieruchomości służebności przebiegającej w kierunku zachodnio-północno-zachodnim, równoległe do granicy z działką (...) od południa, w odległości do 19 m od jej granicy, napowietrznej linii średniego napięcia 15kV wraz ze słupem jednopodporowym zlokalizowanym 13,5 m od granicy działki (...), z prawem dojścia i dojazdu do tej linii od strony działki (...) celem jej utrzymania, konserwacji, przeglądów, napraw i modernizacji. Pozwana zarzuciła także, że powódka nie wykazała wysokości roszczeń, a za linię napowietrzną kwota podana w pozwie byłaby rażąco wygórowana. Pozwana wskazała, że sporna linia została wybudowana przed 1970 r. i nawet przy założeniu, że okres nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej wynosi 20 lat, to minął on w 1990 r. Bieg zasiedzenia nigdy nie był przerywany. Zdaniem pozwanej służebność nabył przez zasiedzenie Skarb Państwa najpóźniej 18 lipca 1990 r. Dalej pozwana podała, że w 1989 r. utworzono Zakład (...), który w lipcu 1993 r. został skomercjalizowany, a jest jego następcą prawnym, w tym w zakresie posiadania służebności. Pozwana wskazała też, że z linii Ł. jest zasilana znaczna liczba gospodarstw i żądanie usunięcia linii może pozbawić ich zasilania, zaś pozwany nie ma możliwości zapewnienia innego zasilania tej stacji. Pozwana na rozprawie w dniu 5 czerwca 2012 r. nie wyraziła zgody na cofnięcie pozwu bez zrzeczenia się roszczenia co do żądania kwoty 500,00 zł za zniszczenie płotu.

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2013 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy; zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 4.036,92 zł (pkt I); nakazał pozwanemu usunięcie z działki oznaczonej ewidencyjnie nr (...) położonej w Ł. przy ul. (...), gm. (...), dla której Sąd Rejonowy w Bydgoszczy prowadzi księgę wieczystą nr (...) napowietrznej linii energetycznej 15 kV wraz z pojedynczym słupem w terminie 2 lat od uprawomocnienia się niniejszego wyroku (pkt II); oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt III); zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.090,01 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt IV); nakazał pobrać od powódki z zasądzonych roszczenia na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 3.096,66 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt V) oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Bydgoszczy kwotę 1.000,53 zł tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych. Sąd I instancji ustalił następujący stan faktyczny: powódka jest właścicielem niezabudowanej nieruchomości położonej w Ł., nr działki (...), dla której Sąd Rejonowy w Bydgoszczy prowadzi księgę wieczystą nr (...), którą to nieruchomość nabyła na mocy umowy sprzedaży zawartej w dniu 8 kwietnia 1999 r. z T. M. i J. M.. Powódka jest także właścicielką sąsiedniej zabudowanej działki nr (...). Przez działkę nr (...) przebiega linia napowietrzna średniego napięcia wybudowana przed lipcem 1970 r. W dniu 17 lipca 1970 r. oddano do użytku stację transformatorową Ł. I, która zasilą także linię napowietrzną średniego napięcia przebiegającą przez działkę nr (...). Na działce tej znajduje się linia napowietrzna 15 kV w układzie trójkątnym oraz jeden słup pojedynczy, żelbetonowy. Linia ta przebiega przez środek wskazanej działki. Od 1970 r. pracownicy przedsiębiorstw energetycznych dokonują przeglądów i napraw tej linii. W 1989 r. Zakład (...) został wydzielony z zakładów (...), a w lipcu 1993 r. został skomercjalizowany. Dnia 2 stycznia 2003 r. nastąpiło połączenie 5 przedsiębiorstw energetycznych, w tym Zakładu (...) Spółki Akcyjnej, przy czym spółką przejmującą była (...) S.A. w P.. Dnia 30 czerwca 2007 r. nastąpiło wniesienie majątku, w tym spornej, linii aportem do spółki (...) sp. z o.o. w P.. Posadowienie tej linii ogranicza powódce korzystanie z jej nieruchomości. Powierzchnia zajmowana bezpośrednio przez słup wynosi około 0,5 m<sup>(2)</sup>, zaś powierzchnie zajmowane pośrednio to 220 m<sup>(2)</sup> na terenie możliwym do zabudowy oraz 63,20 m<sup>(2)</sup> na terenie poza liniami zabudowy. Wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie określone metodą pośrednią, w oparciu o wartości rynkowe nieruchomości, przy uwzględnieniu wartości rynkowej metra kwadratowego nieruchomości

przed obciążeniem służebnością przesyłu w kolejnych latach, relacji hipotetycznych strumieni potencjalnego dochodu z czynszów najmu (dzierżawy) do wartości nieruchomości w kolejnych latach, współczynnik współkorzystania z powierzchni strefy ochronnej urządzenia lub z powierzchni nieruchomości, z której przedsiębiorstwo przesyłowe faktycznie korzystało oraz powierzchnię strefy bezumownego korzystania lub powierzchnię, z której przedsiębiorstwo przesyłowe faktycznie korzystało z nieruchomości powódki za okres od kwietnia 1999 r. do kwietnia 2009 r. wynosi 4.036,92 zł. Powódka wystąpiła do pozwanej o uregulowanie stanu prawnego dotyczącego korzystania z jej nieruchomości położonej w Ł., proponując ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem. Wskazała także, że może domagać się usunięcia słupa oraz wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jej gruntu. Pozwana wskazała, że linię znajdującą się na działce powódki zbudowano zgodnie z prawem w ramach powszechnej elektryfikacji wsi. Podniosła, że zostały spełnione przesłanki zasiedzenia przez nią nieodpłatnej służebności przesyłu. Powódka w 2007 r. zwróciła się do pozwanej ze skargą twierdząc, że jej pracownicy podczas naprawy słupa energetycznego zniszczyli płot. Pozwana wskazała, że firma wykonująca te prace zaprzeczyła, aby doszło do zniszczenia mienia powódki. Prokurator Prokuratury Rejonowej w Bydgoszczy zatwierdził postanowienie policji o odmowie wszczęcia dochodzenia w tej sprawie. Stan faktyczny w sprawie Sąd Rejonowy ustalił na podstawie bezspornych twierdzeń stron, dokumentów zgromadzonych w sprawie oraz zeznań świadka M. H.. Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania dokumentów przedłożonych przez strony, a ich wiarygodność nie była kwestionowana. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. H., który opisał sposób korzystania z linii energetycznej znajdującej się na nieruchomości powódki, lecz wskazał, że jego zeznania nie wniosły jednakże wiele do sprawy. Sąd wskazał ponadto, że oddalił spóźnione wnioski dowodowe stron, a strony nie wniosły zastrzeżeń w trybie art. 162 k.p.c. oraz wniosek o przesłuchanie świadków M., gdyż pełnomocnik pozwanego w określonym terminie nie wskazał ich aktualnego adresu, nie wnosił o przedłużenie terminu i wskazał go po kilku miesiącach. Wobec nieusprawiedliwionego niestawiennictwa powódki Sąd pominął dowód z jej przesłuchania. Sąd uznał za niewiarygodną opinię biegłego T. K. wobec zasadniczych do niej zastrzeżeń i podkreślił, że biegły wykonał opinię uzupełniającą niezgodnie z ustaloną tezą dowodową wyliczając np. potencjalne wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu. Wobec tego Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii innego biegłego i podzielił jasną, rzeczową oraz pełną opinię biegłego R. G.. Sąd zważył, że biegły w opinii przedstawił w jaki sposób wyliczył wynagrodzenie za bezumowne korzystanie, uzasadnił swoje stanowisko i poparł je odpowiednimi wyliczeniami, a w toku rozprawy biegły wyjaśnił wątpliwości zgłaszane przez pozwaną spółkę. Ostatecznie żadna ze stron nie zakwestionowała prawidłowości wykonanej opinii, nie wnoszono o powołanie innego biegłego. Zdaniem Sądu Rejonowego w sprawie nie było sporne, że na nieruchomości powódki posadowiona jest linia średniego napięcia, w tym jeden słup żelbetonowy, a sporne było, czy pozwana posiada tytuł prawny do utrzymywania tych urządzeń na działce powódki, w szczególności czy nabyła przez zasiedzenie służebność odpowiadającą w swej treści służebności przesyłu. Powódka żądała usunięcia słupa oraz przewodów z jej nieruchomości, zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jej nieruchomości oraz zapłaty odszkodowania za uszkodzenie płotu. Sąd I instancji zważył, że z przepisu art. 222 § 2 k.c. wynika, iż przeciwko osobie, naruszającej własność w inny sposób aniżeli przez całkowite pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą, przysługuje właścicielowi roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń, a podstawą prawną drugiego żądania była zaś regulacja art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c., zgodnie z którymi samoistny posiadacz w złej wierze jest zobowiązany do wynagrodzenia właścicielowi za korzystanie z rzeczy Sąd wskazał także, iż przepisy te, na mocy art. 352 § 2 k.c. oraz art. 230 k.c., stosuje się także w relacjach między właścicielem, a posiadaczem zależnym rzeczy, w tym posiadaczem rzeczy w zakresie służebności gruntowych, jak np. służebności przesyłu. Żądanie odszkodowania wynikało zaś z art. 415 k.c. zgodnie z którym kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia W pierwszej kolejności Sąd rozważył, czy pozwanej przysługuje prawo do utrzymywania urządzeń na działce powódki, gdyż od tego zależała dalsza ocena roszczeń pozwu. Sąd wskazał, że pozwany podniósł zarzut zasiedzenia służebności przesyłu polegającej na korzystaniu w określony, opisany przez pozwanego, sposób z trwałego urządzenia na nieruchomości powódki, a przesłankami nabycia tej służebności przez zasiedzenie zgodnie, z art. 172 k.c. w zw. z art. 292 k.c. i 305<sup>(1)</sup> k.c., są: posiadanie przez przedsiębiorstwo energetyczne cudzej nieruchomości polegające na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia oraz upływ terminu zasiedzenia zależnego od istnienia dobrej lub złej wiary posiadacza. Zdaniem Sądu I instancji nie było sporne, że termin zasiedzenia zaczął biec najwcześniej od 17 lipca 1970 r, gdyż jest to jedyna ustalona dokumentem data, w której urządzenia te musiały istnieć. W tym czasie posiadaczem służebności był

Skarb Państwa, gdyż przedsiębiorstwa państwowego nie można uznać w tamtym okresie za samoistnego posiadacza służebności gruntowej z uwagi na wówczas obowiązujący art. 128 k.c. Dlatego Sąd ocenił, czy Skarb Państwa posiadał służebność odpowiadającą treści służebności przesyłu w dobrej, czy złej wierze. W stanie faktycznym sprawy przyjął poprzednio obowiązujące terminy zasiedzenia, gdyż potencjalny najdłuższy termin zasiedzenia minąłby przed 1 października 1990 r., kiedy weszła w życie ustawa z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55 z 1990 r., poz. 321 ze zm., art. 9). Terminy zasiedzenia wynosiły wówczas 10 lat w dobrej wierze i 20 lat w złej wierze. W ocenie Sądu brak było podstaw do przyjęcia, że Skarb Państwa pozostawał w dobrej wierze w chwili wybudowania urządzeń i rozpoczęcia korzystania z nich. Sąd zważył, że istnieje domniemanie dobrej wiary wynikające z przepisu art. 7 k.c., ale w niniejszym procesie zostało ono obalone. Nie ma bowiem dowodu na to, że pobudowanie spornej linii nastąpiło zgodnie z prawem, np., na podstawie przepisów ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości z 1958 r. (art. 35 ust. 1). Nie ma także dowodu na to, że na posadowienie urządzeń na spornej działce uzyskano zgodę poprzednich właścicieli. Jedynym dokumentem dotyczącym wybudowania tej linii przedstawionym przez powoda był protokół z oddania do użytku stacji transformatorowej, a zdaniem Sądu Rejonowego, nie może on stanowić podstawy do przyjęcia, że posadowienie spornego fragmentu linii nastąpiło w oparciu o przepisy prawa. Dlatego wobec istnienia pozostałych wskazanych wyżej przesłanek zasiedzenia przyjął, że zasiedzenie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu nastąpiło w lipcu 1990 r. na rzecz Skarbu Państwa, a pozwanej nie można zaliczyć okresu posiadania przez poprzednika, jeśli poprzednik wcześniej już nabył ją przez zasiedzenie. W tym zakresie podzielił pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2011 r., wydanym w sprawie IV CSK 435/10 Rzeczpospolita PCD 2011/43/3). Sąd podkreślił, że powyższe rozważania nie prowadzą do wniosku, że także pozwana spółka posiada tytuł prawny w postaci służebności przesyłu, gdyż brak jest podstaw do przyjęcia, że z dniem utworzenia Zakładu (...) przeszła na niego z mocy prawa nabyta przez Skarb Państwa służebność. Sąd I instancji powołał się na przepis art. 245<sup>(1)</sup> k.c., który stanowi, że do przeniesienia ograniczonego prawa rzeczowego na nieruchomości potrzebna jest umowa między uprawnionym a nabywcą oraz - jeżeli prawo jest ujawnione w księdze wieczystej - wpis do tej księgi, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. W tym zakresie Sąd powołał się na pogląd Sądu Okręgowego w Bydgoszczy wyrażony w sprawie II Ca 267/10 oraz podkreślił, że pozwana w odpowiedzi na pozew wskazała, że służebność nabył Skarb Państwa, ale nie zawarła żadnych twierdzeń wskazujących na przeniesienie tej służebności na poprzednika prawnego pozwanej, a z uzasadnienia odpowiedzi na pozew wynikają jedynie przekształcenia własnościowe Zakładu (...) w B.. Sąd I instancji zauważył także, iż gdyby liczyć ponownie posiadanie służebności od momentu utworzenia Zakładu (...) w B., poprzednika prawnego pozwanej, termin zasiedzenia (wynoszący w tym wypadku 30 lat) jeszcze nie upłynął. Dlatego uznał, że zasadnym było dochodzenie przez powódkę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z rzeczy, skoro pozwany jest posiadaczem zależnym urządzeń na nieruchomości powódki w złej wierze i na podstawie przepisów art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c. oraz art. 230 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości powódki w wysokości obliczonej przez biegłego w sprawie. Sąd wskazał, że wysokość wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy przez posiadacza powinna odpowiadać kwocie, jaką posiadacz musiałby zapłacić właścicielowi, gdyby jego posiadanie opierało się na prawie. Zdaniem Sądu Rejonowego biegły w sposób obszerny wyjaśnił przyjętą metodę obliczeń oraz wszystkie elementy, jakie brał pod uwagę ustalając wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości, a strony ostatecznie nie kwestionowały wniosków wynikających z opinii biegłego. W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powódki od pozwanego kwotę 4.036,92 zł, a o odsetkach orzekł na podstawie art. 481 k.c. Zdaniem Sądu I instancji skoro nie ma podstaw do przyjęcia, że pozwana legitymuje się tytułem prawnym uprawniającym do korzystania z nieruchomości powódki w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu, to posadowienie spornych urządzeń narusza prawo własności powódki. Dlatego na podstawie przepisu art. 222 § 2 k.c. za uzasadnione uznał żądanie usunięcia urządzeń pozwanej spółki z nieruchomości pozwanej. Sąd podkreślił, że pozwana nie wykazała inicjatywy dowodowej w celu wykazania, że inne poprowadzenie linii energetycznej jest niemożliwe bądź też, że doszłoby do odcięcia znacznej liczby odbiorców, czy też że usunięcie urządzeń z działki powódki będzie bardzo kosztowne. Wziął przy tym pod uwagę, że linia na nieruchomości powódki nie zajmuje bardzo znacznego obszaru, a dla powódki jej usytuowanie ogranicza znacznie korzystanie z działki, gdyż linia przebiega niemal centralnie przez działkę. Sąd zważył, że pozwana nie wykazała także, że uwzględnienie żądania powódki jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, a zarzut ten został sformułowany ogólnikowo. W ocenie Sądu I instancji

nie można a priori założyć sprzeczności takiego żądania właściciela z zasadami współzycia społecznego, gdyż analiza powinna obejmować przede wszystkim, jakie konkretne zasady współzycia społecznego byłyby naruszone, a nadto powinna obejmować znane skutki usunięcia konkretnych urządzeń z konkretnej nieruchomości. Dlatego biorąc pod uwagę słuszny interes pozwanego, zgodnie z jego wnioskiem złożonym na ostatniej rozprawie, wyznaczył termin 2 lat od uprawomocnienia się orzeczenia na usunięcie spornych urządzeń z działki powódki, biorąc przy tym pod uwagę, że usunięcie urządzeń z działki pozwanej będzie skutkowało koniecznością przeprowadzenia linii w innym miejscu, czego nie da się przeprowadzić natychmiast. Strona powodowa nie zaproponowała przeciwko temu wnioskowi strony pozwanej. Dlatego Sąd Rejonowy na podstawie art. 222 § 2 k.c. orzekł jak w punkcie 2 wyroku. W pozostałym zakresie powództwo jako bezzasadne Sąd ten oddalił wskazując, że powódka nie wykazała, iż jej żądanie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z jej nieruchomości jest uzasadnione w wyższym zakresie oraz nie udowodniła istnienia szkody w kwocie 500,00 zł dotyczącej uszkodzenia jej płotu. Sąd zważył, że samo twierdzenie strony nie stanowi dowodu i musi ono zostać udowodnione. O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 101 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozliczenia. Sąd wskazał, że powódka poniosła koszt wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie 2.417,00 zł oraz zaliczki na biegłego w kwocie 600,00 zł, a pozwany koszty w kwocie 2.417,00 zł. Powódka wygrała sprawę w 24,42 %, a pozwany w 75,58%. Dlatego Sąd Rejonowy uznał, że powódka powinna zwrócić pozwanemu kwotę 1.091,01 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od stron koszty poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa wynoszące 4.097,19 w ten sposób, że od powódki w zakresie w jakim przegrała z zasądzonym roszczenia -3.096,66 zł, a od pozwanego w zakresie, w jakim to pozwany przegrał sprawę w kwocie 1.000,53 zł.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana, która zaskarżyła go w zakresie punktów I, II, IV, V i VI. Zarzuciła Sądowi I instancji:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na nieprawidłowej ocenie, że pozwany, który przedstawił protokoły odbioru linii i wskazał świadka potwierdzającego, że tej linii one dotyczą, nie udowodnił:

- przeniesienia służebności, skoro dowiódł przeniesienia własności sieci i wchodzących w jej skład urządzeń,
- stan odpowiadający treści służebności trwa nieprzerwanie i niezmiennie przez okres łączny 43 lat,
- pozwany jest następcą prawnym w zakresie posiadania służebności bliżej opisanej w odpowiedzi na pozew;

II. Naruszenie prawa materialnego:

- art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany nie dowiódł swojego prawa wynikającego z upływu czasu - nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie i przeniesienia posiadania takiej służebności, pomimo przedłożenia dowodów z dokumentów odpowiedniej treści i dowodów osobowych,
- art. 245<sup>1</sup> k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie w niniejszej sprawie polegające na przyjęciu, że przy sukcesji generalnej polegającej na przeniesieniu przedsiębiorstwa w całości na określone podmioty, niezbędne jest zachowanie formy aktu notarialnego dla przeniesienia posiadania służebności (lub nabytej przez zasiedzenie służebności),
- art. 292 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i pominięcie udowodnionych przesłanek nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu, bliżej opisanej w odpowiedzi na pozew;
- art. 305<sup>3</sup> § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie per analogiam wbrew zasadom wykładni funkcjonalnej i pominięcie okoliczności, że przeniesienie służebności związanej z urządzeniami, jako prawa stanowiącego część składową tej budowli, następuje wraz z przeniesieniem urządzenia, które nie budzi wątpliwości ani sądu ani żadnej ze stron (w przeciwnym razie pozwana nie miałaby legitymacji biernej).

### III. Naruszenie prawa procesowego:

- art. 230 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, bowiem powódka nie przeczyła nigdy istnieniu urządzeń na jej gruncie w spornym okresie oraz temu, że były trwałe, widoczne, zatem sąd winien uznać, również w świetle pozostałych dowodów, fakty te za przyznane,

- art. 232 k.p.c. poprzez przyjęcie za nieudowodnione przesłanek przeniesienia nabytej przez zasiedzenia służebności, pomimo przedłożenia dowodów z odpowiednich dokumentów,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie, w szczególności zaniechanie rozważenia dowodów dotyczących przeniesienia stosownej służebności bliżej opisanej w odpowiedzi na pozew, bowiem uzasadnienie tylko wskazuje na rzekome nieudowodnienie tej okoliczności przez pozwaną,

- art. 316 k.p.c. poprzez wydanie wyroku opartego o błędną ocenę materiału dowodowego i w istocie nierozpoznanie w pełni sprawy, w szczególności nieuwzględnienie zarzutu nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowych bliżej opisanych, ich przeniesienia na pozwaną i skutków tego nabycia dla wyroku w niniejszej sprawie,

Podnosząc te zarzuty wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i obciążenie strony powodowej kosztami procesu, w tym zastępstwa procesowego na rzecz pozwanej (...) sp. z o.o. wg norm przepisanych
2. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej (...) sp. z o.o. kosztów postępowania, w tym zastępstwa procesowego wg norm przepisanych za postępowanie apelacyjne.

W przypadku nieuwzględnienia wniosku o zmianę zaskarżonego wyroku wniosła o jego uchylene w zakresie objętym apelacją i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ze wskazaniem wnikliwego rozpoznania zarzutu zasiedzenia, z pozostawieniem sądowi pierwszej instancji rozstrzygnięcia w zakresie kosztów postępowania, w tym za drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna. Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny, bez przekroczenia granicy swobodnej oceny dowodów, lecz błędnie ocenił, że pozwanej nie przysługuje względem nieruchomości powódki ograniczone prawo rzeczowe o treści odpowiadającej służebności przesyłu. W szczególności należy podkreślić, że mimo licznych zarzutów naruszenia prawa procesowego apelacja w istocie ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji nie kwestionowała, lecz odmienna była ocena ustalonych faktów, co do zasiedzenia służebności odpowiadającej służebności przesyłu.

Zgodnie z art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. Przyjmuje się, że trwałym i widocznym urządzeniem w rozumieniu tego przepisu jest tylko rezultat świadomego działania człowieka, w zasadzie wytwór posiadacza służebności, a nie właściciela nieruchomości, z której posiadacz służebności korzysta znajdujący się na tej nieruchomości lub, co najmniej, wkraczający w nią. Takim urządzeniem jest linia energetyczna znajdująca się na nieruchomości powódki, która z chwilą przyłączenia jej do sieci weszła w skład przedsiębiorstwa. Z ustalonego wyżej stanu faktycznego wynika, iż nastąpiło to najpóźniej w dniu 17 lipca 1970 r. Należy stwierdzić, że posiadanie przez przedsiębiorstwo państwowe urządzeń energetycznych oraz cudzej nieruchomości, na której zostały posadowione, jest posiadaniem w rozumieniu art. 352 k.c. i może prowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu (art. 292 w zw. z art. 172 k.c.). Sąd Rejonowy rozstrzygając zasadność zarzutu zasiedzenia uznał, że nastąpiło ono na rzecz Skarbu Państwa i powołał się na przepis art. 128 k.c. Jednocześnie Sąd ten wskazał, iż termin zasiedzenia upłynął w dniu 17 lipca 1990 r. W tej sytuacji należy stwierdzić, że przepis art. 128 k.c. nie stał w przedmiotowej sprawie na przeszkodzie w zasiedzeniu służebności na

rzecz Zakładu (...), gdyż został on zmieniony z dniem 2 lutego 1989 r. w ten sposób, że otrzymał brzmienie „własność ogólnonarodowa (państwowa) przysługuje Skarbowi Państwa albo innym państwowym osobom prawnym.". Zatem od dnia 2 lutego 1989 r. przedsiębiorstwa państwowe mogły nabywać na swoją rzecz nie tylko własność, ale także ograniczone prawa rzeczowe. Z zarządzenia nr (...) Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. wynika, że z dniem 1 stycznia 1989 r. utworzono przedsiębiorstwo pod nazwą Zakład (...) w B. (k.103-105), które zostało wpisane do rejestru przedsiębiorstw państwowych ( postanowienie na k. 106). W myśl postanowienia § 2 powyższego zarządzenia utworzonemu w nim przedsiębiorstwu przydzielono składniki mienia służącego do wykonywania jego zadań, do których należało między innymi przesyłanie energii elektrycznej. Wynika zatem z niego przeniesienie posiadania przedmiotowej linii energetycznej. Dlatego Sąd Okręgowy uznał, że to przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) nabyło z dniem 17 lipca 1990 r. służebność odpowiadającą treści służebności przesyłu linii energetycznej przebiegającej nad nieruchomością powódki, a jej roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości oraz o usunięcie linii energetycznej są bezzasadne. W tej sytuacji rozpoznawanie zasadności pozostałych zarzutów było zbędne.

Dlatego Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punktach I, II, IV, V i VI w ten sposób, że oddalił powództwo w całości i zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2.417,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, na które składa się wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej oraz opłata od pełnomocnictwa. Obciążenie powódki kosztami procesu pozwanej było uzasadnione okolicznością, iż powódka w całości przegrała proces (art. 98 § 1 i 3 k.p.c.). Kosztami postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy w całości obciążył powódkę, która przegrała apelację w całości (art. 98§ 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.). Dlatego zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 600,00 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej ustalonego w wysokości połowy stawki minimalnej.